



SPÓŁDZIELNIE

budują lepszy świat

150 lat tradycji, 8 mln członków w Polsce, ponad 9 tys. podmiotów gospodarczych, 13 branż, 7 zasad działania



**KRAJOWA
RADA
SPÓŁDZIELCZA**

00-013 WARSZAWA
ul. Jasna 1
www.krs.org.pl

Spółdzielnia jest autonomicznym zrzeszeniem osób, które zjednoczyły się dobrowolnie w celu zaspokojenia swoich wspólnych aspiracji i potrzeb ekonomicznych, społecznych i kulturalnych poprzez współposiadane i demokratycznie kontrolowane przedsiębiorstwo

Deklaracja Spółdzielczej Tożsamości

... ta definicja trafnie oddaje istotę spółdzielczości. Z jednej strony są bowiem spółdzielnie dobrowolnymi i demokratycznymi zrzeszeniami ludzi o wspólnych celach, a z drugiej przedsiębiorstwami, w których te cele realizują. Spółdzielczość kończy się w tym miejscu, w którym te dwie sfery ludzkiej aktywności rozmiągają się lub jedna zyskuje przewagę nad drugą. To odróżnia je od spółek kapitałowych, w których kapitał ma przewagę nad pracą i potrzebami ludzi.

Jak pisze Alfred Domagalski w swej książce „O lepszy, przyjazny świat”, spółdzielczość **„tworzy poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa oraz współgospodarzenia we własnym kraju. Uczy współodpowiedzialności za własny los i przygotowuje ludzi do demokracji. Od początku swego istnienia swą działalność opiera na zasadach współpracy, współdziałania i solidaryzmu społecznego. Dziś ma to szczególne znaczenie”**.

„Spółdzielczy biznes już w tej chwili odgrywa znaczącą rolę w napędzaniu wzrostu i podnoszeniu konkurencyjności gospodarki europejskiej, zaś właściwe działania polityczne podjęte przez państwa członkowskie mogłyby umożliwić spółdzielniom nie tylko kontynuowanie tego, lecz jeszcze silniejsze wspieranie europejskich, tożsamyh ze spółdzielczymi, wartości solidarności, samorządności i demokracji” - mówiła na nieformalnym spotkaniu Rady Ministrów Unii Europejskiej w Sopocie, podczas polskiej prezydencji Dame Pauline Green, prezydent Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. I dalej: **„Świat nie może być dłużej zależny od jednego dominującego modelu biznesu. Gospodarcze światowej niezbędna jest większa różnorodność, zaś spółdzielnie udowodniły swoją zdolność do odegrania znaczącej roli w tej przemianie.”** Głos pani prezydent to nie tylko wyraz wiary w możliwości ruchu spółdzielczego do odegrania ważnej roli w przezwyciężaniu obecnego kryzysu, ale i świadomość sumy doświadczeń spółdzielczyh w tym zakresie.



Mało kto wie, że tak obrośły w sukcesy **kataloński klub FC Barcelona jest największą spółdzielnią w Europie**. Wygrywa rozgrywki krajowe, święci triumfy w lidze mistrzów, jest sportowym potentatem i uznaną spółdzielczą marką. Swoją potęgą zbudowała FC Barcelona wspólną wolą członków spółdzielni będących jednocześnie kibicami. Może jest to jakaś wskazówka dla polskich klubów uzależnionych od fochów ich sezonowych właścicieli. W każdym razie ruch spółdzielczy również i poprzez ten przykład przemawia do wszystkich nas, że nie ma takiej dziedziny, w której nie mógłby on odnosić sukcesów, budując jednocześnie „lepszy, przyjazny świat”.



Prawie 10 proc. szampana wprowadzanego na światowy rynek pochodzi z wytwórni spółdzielczyh, działających w oparciu o zbiory swoich członków. Rocznie produkują one około 28 milionów butelek, z czego 62% na rynek francuski. Szacuje się że połowa z 5000 winnic oddaje część, lub całość swoich zbiorów, do 60 spółdzielni. Po dostawie spółdzielnie dziela owoce na kilka partii, zależnie od ich jakości i robią kilka serii win różniących się klasą i oczywiście ceną. Spółdzielczego szampana rozpoznajemy po etykiecie z inicjałem **CM cooperative-manipulante (spółdzielnia produkcyjno-handlowa)** Możemy też spotkać się z określeniami: *cave coopérative, cantina sociale, bodega cooperativa*. Spółdzielnie winiarskie mają prawo do używania na etykiecie terminu „zabutelkowane w miejscu produkcji”.



Największa spółdzielnia świata to hiszpański koncern Mondragon (MCC), powstały w 1956 r. w Kraju Basków. Jego początki są związane ze skromnym warsztatem produkującym podgrzewacze do parafiny. Sieci MCC udało się w praktyce wcielić w życie koncepcję tzw. „społecznej odpowiedzialności biznesu” zgodnie z którą przedsiębiorstwa przy dążeniu do osiągnięcia celów ekonomicznych dobrowolnie uwzględniają interesy społeczne i ochronę środowiska naturalnego

Ruch spółdzielczy od lat bowiem udowadnia swą przydatność dla gospodarki europejskiej. Jego potencjał w zjednoczonej Europie jest ogromny. Składa się na niego **235 tys. spółdzielni** zrzeszających **145 mln członków** i zatrudniających **4,7 mln pracowników**. Pod względem ilości spółdzielni prym wiodą **Włochy** z 41,5 tys. jednostek. Na drugim miejscu jest **Hiszpania** (24 tys.), a na następnych **Francja** (21 tys.) i **Szwecja** (9,1 tys.). **Polska** z 8,8 tys. podmiotów spółdzielczych plasuje się w tej hierarchii na dobrym piątym miejscu. Z krajów pozaunijnych 5,3 tys. spółdzielni funkcjonuje w małej Norwegii, a 5,1 tys. na Ukrainie i 3,2 tys. w Federacji Rosyjskiej.

Jest nas 8 milionów...

Polska z **8 mln członków** spółdzielni zajmuje również piąte miejsce w Unii pod względem ilości osób należących do spółdzielni. Na pierwszym miejscu jest **Francja** (23 mln członków), a dalej **Niemcy** (20,5 mln), **Włochy** (13 mln) i **Wielka Brytania** (8,4 mln). Z państw europejskich pozostających poza Unią, najwięcej członków spółdzielni jest w **Rosji** (4,4 mln), **Szwajcarii** (3,4 mln) i **Turcji** (2,6 mln).

Porównując liczbę spółdzielców z liczbą mieszkańców w poszczególnych krajach dojdziemy do wniosku, że w takich państwach jak Austria, Cypr, Finlandia, Norwegia, Szwajcaria i Szwecja do spółdzielni należy ponad 40% obywateli. Polska znajduje się w grupie takich krajów, jak Belgia, Dania, Estonia, Francja, Holandia, Niemcy, Portugalia i Włochy, w których ten odsetek wynosi od 20 do 40%. W pozostałych państwach jest niższy.

Na tle reszty Europy, **Polska** dobrze wypada pod względem liczby pracowników zatrudnionych w spółdzielniach - ponad 300 tys. osób. Przed nami są: **Włochy** (1,1 mln pracowników), **Francja** (900 tys.), **Niemcy** (830 tys.) i **Wielka Brytania** (380 tys. osób). Poza Unią 280 tys. osób zatrudnia spółdzielczość **rosyjska**, 99 tys. **białoruska**, a 84 tys. **szwajcarska**.

Największą branżą spółdzielczą w Europie są **spółdzielnie pracy** - wytwórcze i usługowe (41%). 33% stanowią **spółdzielnie rolnicze**, 17% mieszkaniowe, 5% **banki spółdzielcze**, 3% **spółdzielnie spożywców**, 1% apteki spółdzielcze traktowane w Europie Zachodniej jako odrębny sektor.

Najwięcej członków mają banki spółdzielcze (54%), spółdzielnie spożywców (25%), rolnicze (10%), mieszkaniowe (8%). Najwięcej pracowników zatrudniają spółdzielnie pracy (37%), rolnicze (25%), banki spółdzielcze (23%) i spółdzielnie spożywców (11%).

Wśród 50 największych spółdzielni w Europie 13 pochodzi z Francji, 8 z Niemiec, 6 z Holandii, po 4 z Włoch i Finlandii, po 3 z Danii i Szwecji, po 2 z Irlandii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii oraz po jednej z Hiszpanii i Austrii. Jedna zaś ma charakter ponadnarodowy (szwedzko-norwesko-duńska). 25 z nich reprezentuje sektor rolno-spożywczy, 13 spożywczy, 11 finansowy i jedna spółdzielczość pracy. Jedna czwarta największych spółdzielni ma powyżej 100 lat, najstarsza została założona w roku 1863, a wszystkie łącznie wykazują obroty roczne rzędu 250 mld euro. Po pasji niszczenia, jakiej podlegała polska spółdzielczość po wprowadzeniu słynnej specustawy z roku 1990, dziś może ona przeciwstawić tym potentatom tylko swoją markę uznanych i cenionych w świecie produktów i robi to skutecznie.



Światowy ruch spółdzielczy reprezentuje **Międzynarodowy Związek Spółdzielczy International Cooperative Alliance (ICA)**, na czele którego stoi **Dama Pauline Green**. MZS założony został w Londynie w 1895 r. Jego członkami są krajowe i międzynarodowe organizacje spółdzielcze ze wszystkich branż. MZS zrzesza przeszło 249 organizacji członkowskich z 94 krajów, reprezentujących ponad miliard indywidualnych członków na całym świecie. W 1946 r. MZS był jedną z pierwszych organizacji pozarządowych, którym przyznano status konsultacyjny w ONZ. Jego celem MZS jest promowanie i umacnianie samorządnych spółdzielni na świecie. Poprzez działania podejmowane na szczeblach międzynarodowych, regionalnych i krajowych MZS stara się również promować i chronić wartości i zasady spółdzielcze. Wielokrotnie interweniował w Polsce, występując w obronie ruchu spółdzielczego zagrożonego niekorzystnymi rozwiązaniami prawnymi proponowanymi przez niektóre ugrupowania parlamentarne.



Początki spółdzielczości na świecie...



pionierzy z Rochdale.
U góry - pierwszy sklep spółdzielczy w Rochdale

Zorganizowana spółdzielczość powstała w Europie w połowie XIX jako ruch samoobrony i samopomocy uboższych i średniozamożnych grup społecznych wobec negatywnych dla nich skutków rozwijającego się kapitalizmu. Formy spółdzielcze wywodziły się z istniejących od stuleci we wszystkich społecznościach rolniczych i miejskich tradycji współdziałania gospodarczego i wzajemnej pomocy w razie pojawiających się niebezpieczeństw i zagrożeń, a twórcy ich nawiązywali zwykle do jednego z trzech wielkich prądów ideowych popularnych w tamtej epoce: socjalizmu, liberalizmu i solidaryzmu chrześcijańskiego. Choć za pierwszą spółdzielnię na świecie uważa się powszechnie powstałą w 1844 r. w Anglii spółdzielnię spóżywców **Roczdelskie Stowarzyszenie Sprawiedliwych Pionierów**, w tym samym czasie, a nawet wcześniej, w wielu krajach pojawiały się licznie podobne inicjatywy; w Polsce np. czołowym prekursorem spółdzielczości stał się Stanisław Staszic, założyciel **Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego Ratowania się Wspólnie w Nieszczyściach** (1816 r.).

Od tego okresu we wszystkich niemal krajach europejskich, a także na innych kontynentach, powstawało wiele spółdzielni różnych typów: spóżywców, rolniczych, oszczędnościowo-kredytowych, mieszkaniowych, pracy itp. Zwykle, dla zwiększenia efektywności swego działania, tworzyły one swoje organizacje regionalne i ogólnokrajowe, zaś w 1895 r. założony został **Międzynarodowy Związek Spółdzielczy**, istniejący do tej pory jako największa (reprezentująca ok. 1 mld spółdzielców) i jedna z najstarszych organizacji pozarządowych na świecie. Władze wielu państw przyjmowały sprzyjające rozwojowi spółdzielczości regulacje prawne. Do najstarszych należą brytyjska **Industrial and Provident Societies Act** (1852), pruska ustawa z 1867 r. (od 1871 r. obowiązująca w całej Rzeszy Niemieckiej) czy austriacka i belgijska (obie z 1873 r.).

... i w Polsce



Na ziemiach polskich spółdzielczość pojawiła się w XIX w - w okresie zaborów. Wśród różnych typów spółdzielni szczególnie wyróżniały się wielkopolskie **banki ludowe** (od 1861 r.) i „**Rolniki**” (od 1900 r.), **spółdzielnie spóżywców** w Królestwie (od 1869 r.) czy galicyjskie **Kasy Stefczyka** (od 1891 r.). Powstawały pierwsze **spółdzielnie pracy** (1872 r.), **mleczarskie** (1882 r.), **mieszkaniowe** (1890 r.). Wszystkie one odgrywały ogromną rolę nie tylko w awansie gospodarczym i społecznym wsi i miast, ale również kulturalną i patriotyczną w obronie polskości.

Pojawiały się „**wzorowe wsie spółdzielcze**”, w których współistniały i współdziałały ze sobą liczne formy spółdzielni, jak słynny Lisków, Sterdyń, Handzlówka czy Albigowa. W spółdzielczość angażowało się wielu czołowych działaczy społecznych i gospodarczych, ale i intelektualistów tamtej epoki, takich jak **Edward Abramowski**, późniejszy prezydent RP **Stanisław Wojciechowski**, pisarze **Bolesław Prus**, **Maria Dąbrowska** czy **Stefan Żeromski**. Doniosłą rolę przy tworzeniu spółdzielni odgrywali księża: **ks. Piotr Wawrzyniak**, późniejszy biskup **ks. Stanisław Adamski**, **ks. Władysław Bliziński** i wielu innych.





Prezydent-spółdzielca Stanisław Wojciechowski

Spółdzielczość rozwijała się pomyślnie również po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Wpływ na to miało wyczulenie na potrzeby społeczne, aktywność wielu zaangażowanych działaczy, a przede wszystkim przyjęcie w dniu 29 października 1920 r. Ustawy o spółdzielniach uważanej za jedną z najlepszych i najnowocześniejszych w skali Europy w tamtych latach regulacji prawnych dla spółdzielczości. By lepiej realizować swe cele, spółdzielnie tworzyły związki różnych pionów, będące w pewnej mierze kontynuacją takich organizacji z okresu zaborów.

Najwyższym organem całej spółdzielczości stała się **Państwowa Rada Spółdzielcza**, instytucja o szczególnym spółdzielczo-rządowym charakterze. Działal Spółdzielczy Instytut Naukowy, rozwijała się edukacja spółdzielcza, wydawana była spółdzielcza prasa. Szacuje się, że przed wybuchem II wojny światowej, co piąty obywatel RP był członkiem jakiejś spółdzielni, w handlu detalicznym udział spółdzielni sięgał do 5%, w skupie produktów rolnych do 12%, zaś 20% depozytów oszczędnościowych złożone było w bankach i kasach spółdzielczych. Spółdzielnie mieszkaniowe nadały kształt nowobudowanym dzielnicom miast (np. warszawski Żoliborz czy Ochota w Warszawie) i nieraz, jak Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, realizowały ambitny program społeczny. Polscy działacze odgrywali aktywną rolę w Międzynarodowym Związku Spółdzielczym, uczestnicząc m.in. w opracowaniu Zasad Spółdzielczych przyjętych przez paryski Kongres Związku w 1937 r.

II wojna światowa przerwała ten dynamiczny rozwój i przyniosła ogromne straty potencjałowi gospodarstwu i zasobom ludzkim spółdzielni. Wiele z nich kontynuowało jednak swoją działalność współpracując nieraz z polskim podziemiem niepodległościowym.

Po 1945 r. warunki działania spółdzielczości zostały diametralnie zmienione i całkowicie podporządkowano ją polityce państwa. W ciągu kilkunastu lat po wojnie poddana została ogólnym procesom etatyzacji, centralizacji i biurokratyzacji, wymuszono na niej praktyczną monopolizację pewnych sfer życia społeczno-gospodarczego (mieszkalnictwo, handel detaliczny, zaopatrzenie rolników i skup produktów rolnych), co więcej na przełomie lat 40. i 50. włączono ją w próby siłowej kolektywizacji rolnictwa (poprzez rolnicze spółdzielnie produkcyjne). Wszystko to sprawiło, że mimo bezprecedensowego rozwoju jej potencjału gospodarczego (udział w PKB pod koniec lat 80. dochodził do 12%), zatraćiła swój samorządny i społeczny charakter, członkowie utracili jakikolwiek wpływ na to, co działo się w ich spółdzielniach, w większości przestali utożsamiać się z nimi, traktując je jako element aparatu partyjno-państwowego. Przyczyniło się to do ugruntowania negatywnego wizerunku spółdzielczości po zmianach ustrojowych 1989 r., kiedy to nastąpiła gwałtowna przebudowa systemu spółdzielczego w Polsce.



- Ruch spółdzielczy od zawsze **wspierał prawa kobiet**. Aktywistki spółdzielcze walczyły o prawa wyborcze, szerszy dostęp do edukacji oraz możliwość prowadzenia przez kobiety politycznej działalności. **Irena Krzywicka** w latach 20-tych zachęcała kobiety do ekonomicznego uniezależnienia się od mężczyzn poprzez zakładanie spółdzielni.

- W okresie okupacji spółdzielnie działały przy akceptacji władz i nie były likwidowane w sposób masowy. Ruch spółdzielczy stał się elementem ruchu oporu. Wielu działaczy zbrojnego podziemia pracowało (faktycznie lub fikcyjne) w spółdzielniach, mając w ten sposób wymagane przez Niemców świadectwo pracy. Wśród nich był **Władysław Cholewa** - delegat okręgowy w Lublinie Delegatura Rządu RP na Kraj (pracował w spółdzielczości rolniczej). Kielecka „Spółem” zaopatrywała w żywność oddziały partyzanckie zgrupowania „**Ponurego**” i oddziały zbrojne Batalionów Chłopskich. W podobny sposób zaopatrywany był duży oddział B.Ch. **Jana Sońty**, działający w rejonie Radomia.



Zasady Spółdzielcze

Zasady te powstały jeszcze w XIX w., kiedy to w 1844 r. tkacze z Rochdale w Anglii powołali do życia pierwszą na świecie Spółdzielnię Sprawiedliwych Pionierów. Program tej spółdzielni zawarto w sześciu punktach, które dziś nazywane są **zasadami rochdaleskimi** i które stanowią trzon aktualnych zasad spółdzielczych przyjętych przez międzynarodowy ruch spółdzielczy.

1. Dobrowolnego i otwartego członkostwa

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, dostępnymi dla wszystkich osób mogących skorzystać z ich świadczeń i gotowych wypełniać obowiązki związane z członkowstwem, bez dyskryminowania poci, statusu społecznego, rasy, przekonań politycznych i religii. Dobrowolne członkostwo oparte jest na trzech regułach: „otwartych drzwi”, równouprawnienia członków, obowiązków członków wobec spółdzielni.

2. Demokratycznej kontroli członkowskiej

Spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami zarządzanymi i kontrolowanymi przez członków, którzy aktywnie uczestniczą w określaniu polityki działania spółdzielni i podejmowaniu decyzji. Mężczyźni i kobiety, pełniący w spółdzielniach funkcje z wyboru, są odpowiedzialni wobec członków. W spółdzielniach członkowie mają równe prawo głosu (jeden członek - jeden głos). Związki spółdzielcze organizuje się również na demokratycznych zasadach.

3. Ekonomicznego uczestnictwa członków

Członkowie równomiernie składają się na majątek spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Część tego majątku jest niepodzielna i stanowi własność spółdzielni. Zazwyczaj członkowie nie otrzymują, lub otrzymują bardzo małą dywidendę od swoich udziałów, stanowiących warunek ich członkostwa. Nadwyżki bilansowe członkowie przeznaczają na następujące cele: rozwój spółdzielni, zwiększenie funduszu rezerwowego, zwrot członkom (proporcjonalnie do ich transakcji ze spółdzielnią), finansowanie innej działalności zatwierdzonej przez członków.

4. Autonomii i niezależności

Spółdzielnie są samorządnymi, samopomocowymi organizacjami, zarządzanymi przez swoich członków. W przypadku zawierania umów z innymi jednostkami organizacyjnymi lub zwiększania swojego kapitału korzystając z zewnętrznych źródeł, czynią to w taki sposób, by zapewnić demokratyczne zarządzanie przez członków i utrzymać swoją spółdzielczą niezależność.

5. Kształcenia, szkolenia, informacji

Spółdzielnie zapewniają swoim członkom, przedstawicielom wybranych organów, oraz pracownikom i personelowi kierowniczemu możliwość kształcenia i szkolenia, tak aby mogli efektywnie przyczynić się do rozwoju spółdzielni.

6. Współdziałania

Spółdzielnie starają się służyć swoim członkom w sposób najbardziej efektywny oraz wzmacniać ruch spółdzielczy poprzez współpracę. Zasada ta jest rozumiana szeroko, tzn. nie tylko w skali lokalnej - między spółdzielniami działającymi w danym środowisku, czy krajowej - między wszystkimi spółdzielniami i ich związkami, ale i w skali międzynarodowej.

7. Troski o społeczność lokalną

Spółdzielnie pracują na rzecz właściwego rozwoju społeczności lokalnych, w których działają, poprzez prowadzenie polityki zaaprobowanej przez członków.



Każdego roku Krajowa Rada Spółdzielcza - najwyższa reprezentacja samorządu spółdzielczego - nagradza tych przedstawicieli samorządu terytorialnego, którzy w swojej codziennej pracy wspierają spółdzielczość w regionach. Konkurs „Samorządowicz - Spółdzielca” organizowany jest pod patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji

Samorząd spółdzielczy

Najwyższą władzą samorządu spółdzielczego jest **Kongres Spółdzielczości** zwoływany co cztery lata. Wybiera on ze swego grona członków **Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczej** dokonuje oceny aktualnego stanu spółdzielczości w Rzeczypospolitej Polskiej i możliwości jej dalszego rozwoju, uchwała statut i zasady finansowania działalności Krajowej Rady Spółdzielczej.



Naczelnym organem samorządu spółdzielczego w Polsce jest **Krajowa Rada Spółdzielcza**. Działa na podstawie ustawy Prawo Spółdzielcze z dnia 16 września 1982 r. (Dz. U. Nr 80, poz. 210, z późniejszymi zmianami) oraz statutu. Jej organami są **Zgromadzenie Ogólne**, **Komisja Rewizyjna** oraz **Zarząd**. Pracami Zgromadzenia Ogólnego - jako najwyższego organu Krajowej Rady Spółdzielczej - kieruje **Przewodniczący**. Kadencja Zgromadzenia Ogólnego trwa cztery lata.

Kontrolnym organem Krajowej Rady Spółdzielczej jest **Komisja Rewizyjna**. Jej członkowie mogą być reprezentowani w Zarządzie Krajowej Rady Spółdzielczej.

Organem wykonawczym Krajowej Rady Spółdzielczej jest **Zarząd**, który kieruje jej bieżącą działalnością i reprezentuje ją na zewnątrz. Członkowie Zarządu nie mogą być jednocześnie członkami Zgromadzenia Ogólnego.

W strukturze Krajowej Rady Spółdzielczej funkcjonują także powołane uchwałą Zgromadzenia Ogólnego **komisje problemowe** i **regionalni pełnomocnicy**. Reprezentują oni Krajową Radę Spółdzielczą wobec wojewódzkiej administracji rządowej i samorządów terytorialnych.

Zadania Krajowej Rady Spółdzielczej

(wg. ustawy Prawo Spółdzielcze)

- reprezentowanie polskiego ruchu spółdzielczego w kraju i za granicą
- współdziałanie z naczelnymi organami państwowymi w sprawach dotyczących ruchu spółdzielczego
- inicjowanie i opiniowanie aktów prawnych dotyczących spółdzielczości i mających dla niej istotne znaczenie
- badanie i ocena form, warunków, kierunków oraz wyników działalności ruchu spółdzielczego i przedstawianie informacji i wniosków naczelnym organom państwowym
- organizowanie działalności naukowo-badawczej, szkoleniowej i informacyjnej, propagowanie działalności kulturalno-oświatowej członków, podejmowanie inicjatyw związanych z rozwojem ruchu spółdzielczego w Rzeczypospolitej Polskiej, w tym rozwoju spółdzielczości uczniowskiej, oraz kształtowanie sprzyjających warunków dla rozwoju ruchu spółdzielczego
- inicjowanie i rozwijanie współpracy międzyspółdzielczej i szerzenie idei spółdzielczego współdziałania
- organizowanie postępowania rozjemczego w sporach między organizacjami spółdzielczymi
- współdziałanie ze związkami rewizyjnymi w realizacji zadań wynikających z niniejszej ustawy
- wykonywanie innych zadań przewidzianych w niniejszej ustawie i innych ustawach oraz zleconych przez Kongres.
- Krajowa Rada Spółdzielcza wykonuje również przewidziane w ustawie funkcje związku rewizyjnego w stosunku do spółdzielni niezrzeszonych w takim związku.

Krajowa Rada Spółdzielcza

ul. Jasna 1, 00-013 Warszawa

www.krs.org.pl

e-mail: krs@krs.com.pl

NIP: 526-025-04-98

centrala: 22 59 64 300

sekretariat: 22 827 13 16



Siedziba Krajowej Rady Spółdzielczej to zabytkowy „Dom pod Orłami” wybudowany w latach 1912 - 1917 dla Banku Towarzystw Spółdzielczych - spółki akcyjnej założonej w 1909 r. przez spółdzielnie kredytowe. Dla budowy swojej reprezentacyjnej siedziby spółdzielcy wynajęli znanego warszawskiego architekta, **Jana Heuricha** (w latach 1920-1921 był ministrem sztuki i kultury) - autora m.in. dworca kolejowego w Skierniewicach i gmachu Biblioteki Publicznej m.st. Warszawa. Rzeźby orłów umieszczone na narożnikach Domu oraz płaskorzeźby obrazujące prace rolników, wykonał **Józef Zygmunt Otto**. W 1923 r. wyłożono fasadę trybowaną blachą miedzianą wykonaną przez firmę Zelezińskiego. Budynek w okresie Dwudziestolecia był awangardowym rozwiązaniem architektonicznym. Dzięki zastosowaniu żelbetowego szkieletu udało mu się przetrwać bombardowania w czasie Powstania Warszawskiego. Uległ jednak znacznemu zniszczeniu i był rekonstruowany w latach 1948-1950 według projektu **Barbary Brukalskiej**, która wprowadziła kilka zmian w stosunku do pierwotnego obiektu.





SPÓŁDZIELCZOŚĆ MIESZKANIOWA



Tradycje polskiej spółdzielczości mieszkaniowej sięgają końca XIX w., kiedy to w Poznaniu, w roku **1890**, powstała pierwsza na ziemiach polskich **Spółdzielnia Budowlana „Pomoc”**. Kilka lat później spółdzielnie budowlane i mieszkaniowe powstawały w Bydgoszczy, Tczewie, Gnieźnie, Lesznie, Chojnicach, Obornikach, Rawiczu i Chorzowie. Charakterystyczne, że w zaborze austriackim pierwowzorem spółdzielni była, powołana z inicjatywy księdza **Stanisława Stojałowskiego** w roku 1902, „Spółka Ochrony i Pomocy Narodowej” w Bielsku. Wkrótce stała się ona centrum życia społeczno-kulturalnego Polaków i przystąpiła do budowy tzw. domów robotniczych. A gdy już można było, to przekształciła się w istniejącą do dziś spółdzielnię „**Strzecha**”. Od tych pionierskich czasów minęło wiele lat. W tym czasie spółdzielnie mieszkaniowe stały się najpowszechniejszą branżą spółdzielczą. W zasobach spółdzielczych mieszka dziś ponad 30% obywateli naszego kraju. Celem spółdzielni mieszkaniowych nie jest wypracowywanie nadwyżki bilansowej do podziału między członków lecz budowa i administrowanie posiadanymi zasobami mieszkaniowymi.

Prawdziwy boom przeżywała spółdzielczość mieszkaniowa w latach 70 i 80 ubiegłego stulecia, kiedy budowała do 200 tys. mieszkań rocznie. Po okresie dominacji wielkiej płyty, przeszła na budowanie kameralnych zespołów budynków o architekturze uwzględniającej walory środowiska naturalnego i indywidualne potrzeby członków. Mimo konkurencji, spółdzielczość to wciąż liczący się potentat na polskim rynku budowlano-mieszkaniowym.

Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP

ul. Jasna 1, 00-013 Warszawa
tel.: 22 827 69 31, tel./fax: 22 827 29 87
www.zrsmrp.com.pl
e-mail: zrsmrp@zrsmrp.com.pl

Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych

ul. Prosta 2/14, 00-850 Warszawa
tel./fax: 22 620 00 28 lub 22 652 32 74
e-mail: kzrsm@wp.p

Czy wiesz że...

■ W roku **1890** ukazała się w Anglii ustawa o mieszkalnictwie klas pracujących. W Polsce w tym samym roku powstała pierwsza Spółdzielnia Budowlana „Pomoc” w Poznaniu.

■ W roku **1922** powstał Związek Spółdzielni Budowlanych.

■ W **1970** roku liczba członków spółdzielni mieszkaniowych wszystkich typów przekroczyła 1 milion.

■ 13 grudnia **1981** roku decyzją ówczesnych władz zostały przerwane obrady VIII Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego z powodu wprowadzenia stanu wojennego.

■ Założona w roku 1902 jako Stowarzyszenie Urzędników dla Budowy Domów i Mieszkań i do dziś istniejąca **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kopernik” w Toruniu**, obchodziła w roku 2002 stulecie swego istnienia. Pierwszym domem, który wybudowała, była kamienica przy ulicy Konopnickiej na Bydgoskim Przedmieściu, która funkcjonuje do dziś.





SPÓŁDZIELCZOŚĆ SPOŻYWCÓW „SPOŁEM”



To jedna z najstarszych branż spółdzielczych w Polsce. Jej początki sięgają II połowy XIX wieku. Przez pewien czas spontanicznie tworzone spółdzielnie spóżywców nosiły różne nazwy. Łącznikiem między nimi było czasopismo „Społem”, w którym pracował m.in. przyszły prezydent Polski **Stanisław Wojciechowski**, a nazwę wymyślił **Stefan Żeromski**. Z czasem, w latach trzydziestych ubiegłego wieku nazwy „Społem” przyjmowały kolejne spółdzielnie i ich związki.

Spółdzielnie spóżywców działają w większych i mniejszych miastach na terenie całego kraju. Aktualnie jest ich ok. 330, zrzeszają około 100 tys. członków i dają pracę dla ok. 50 tys. osób. Posiadają około 4 tys. sklepów detalicznych o łącznej powierzchni ponad 700 tys. m. kw., w tym sklepy „Lux”, „Lux-mini” i sklepy dyskontowe. Spółdzielnie „Społem” prowadzą działalność gospodarczą w wielu zakresach. Oprócz handlu detalicznego i hurtowego są to także gastronomia, produkcja piekarska, ciastkarska, masarska, garmazeryjna oraz usługi dla ludności i hotelarstwo. Produkcja jest prowadzona zarówno dla własnej sieci handlowej, jak i odbiorców obcych.

Dużym sukcesem jest rozwój sieci handlowych „Lux”, „Lux-mini”, „Społem znajomy sklep”, wprowadzenie kart stałego klienta uprawniających do rabatów od 2 do 6 proc. na kupowane towary, tworzenie w sklepach stoisk z produktami rolnictwa ekologicznego oraz poszerzanie świadomości ekologicznej wśród klientów i pracowników. Roczne obroty wszystkich spółdzielni spóżywców „Społem” szacuje się na około 8 mld zł.

Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Spóżywców „SPOŁEM”

ul. Grażyny 13/15, 02-458 Warszawa

tel.: 22 440 82 00, fax: 22 440 82 03

www.spolem.org.pl

e-mail: kzrss@spolem.org.pl

Spółem to:

- **175** magazynów o łącznej sprzedaży składowej ponad 100 tys. m²
- **210** placówek gastronomicznych z prawie 12 tys. miejsc konsumenkimi
- **330** zakładów przetwórstwa spóżywczego
- **7** hoteli i **900** miejsc noclegowych

15% spółdzielni „Społem” to duże firmy handlowo-produkcyjne.

Od 1994 roku funkcjonuje ogólnopolska sieć Karty Klienta „Społem”.



W sieci handlowej „Społem” zakupy robi co piąty Polak



BANKI SPÓŁDZIELCZE



Kolebką polskiej bankowości spółdzielczej jest Wielkopolska. W 1850 r. w Śremie powstało tzw. **Towarzystwo Oszczędności i Pożyczek**, które jest uważane za najstarszą spółdzielnię kredytową na ziemiach polskich. Natomiast najstarszym do dziś działającym bankiem spółdzielczym jest **Bank Spółdzielczy w Brodnicy** na Pomorzu, który obchodził 150-lecie swojego istnienia. Burzliwe dzieje polskiej państwowości, jak również częste ingerencje władz w spółdzielczy system bankowy, nie pozwoliły żadnemu z banków spółdzielczych osiągnąć tak znaczącej pozycji, jak stało się to w przypadku francuskiego *Credit Agricole*, holenderskiego *Robobank* czy austriackiego *Raiffeisen*. Niemniej wielu analityków finansowych uważa, że w najbliższych latach banki spółdzielcze będą rozwijać się szybciej od komercyjnych i zwiększą swój udział w rynku, który dziś wynosi 7% w kredytach i 7,45 w depozytach. Jest ich ponad pół tysiąca, zatrudniają 33 tys. pracowników, dysponują siecią 4,5 tys. placówek, które obsługują około 7 mln klientów.

Ich kondycja jest lepsza niż działających w Polsce banków komercyjnych. W przeciwieństwie do nich mają sporą nadwyżkę depozytów nad kredytami, którą utrzymują od lat. Ich depozyty rosną średnio o 10% rocznie. Mają wyższy od systemu komercyjnego wskaźniki wypłacalności i niższy odsetek kredytów zagrożonych.

Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych im. Franciszka Stefczyka

ul. Mokotowska 14, 00-561 Warszawa
tel.: 22 629 44 38, tel./fax: 22 629 52 65
www.zrbs.pl
e-mail: sekretariat.zrbs@wp.pl

Związek Rewizyjny Banków Spółdzielczych

ul. Mielżyńskiego 20, 61-725 Poznań
tel.: 61 856 01 60, fax: 61 856 05 80
www.rzr.poznan.pl
e-mail: rzr@rzr.poznan.pl

■ **Bank Towarzystw Spółdzielczych**, był pierwszym w Polsce zrzeszeniem banków działających w formule spółdzielczej: banków spółdzielczych, ludowych oraz kas zapomogowo-kredytowych i oszczędnościowych. Wybudowany przez niego „Dom pod Orłami” to dziś siedziba samorządu spółdzielczego. Inicjatorami idei zrzeszenia banków spółdzielczych byli m.in.: ks. Piotr Wawrzyniak, ks. Augustyn Szamarszewskii i dr Franciszek Stefczyk. Dziś Banki Spółdzielcze zrzeszone są w **Spółdzielczej Grupie Bankowej** oraz **Banku Polskiej Spółdzielczości**.

Czy wiesz że...

■ Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku jako pierwszy w Polsce wprowadził **bankomat biometryczny**, odczytujący odcisk palca na karcie.





SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO - KREDYTOWE



Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo - Kredytowe to grupy ludzi związanych wspólną więzią poprzez miejsce pracy lub przynależność do tego samego stowarzyszenia społecznego bądź zawodowego, którzy wspólnie oszczędzają i pożyczają sobie pieniądze. SKOK-i są spółdzielniami działającymi na podstawie Ustawy o Spółdzielczych Kasach Oszczędnościowo-Kredytowych i Ustawy Prawo Spółdzielcze.

Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe działają w Polsce od 1992 r. Podobne instytucje, zwane także **uniami kredytowymi**, działają w 101 krajach, skupiając 200 milionów ludzi. W Polsce do SKOK-ów należy już ponad 2,6 mln osób - wśród nich są tacy klienci, którzy ze względu na trudną sytuację finansową byłoby pomijani w dostępie do pewnych usług, zwłaszcza kredytów bankowych.

Pionierem spółdzielni kredytowych był Friedrich Wilhelm Raiffeisen, zakładający na terenie Niemiec w połowie XIX w. instytucje finansowe, które kierowały się w działaniu ideą samopomocy, samozarządzania i demokracji ekonomicznej. Na wzór kas Raiffeisena w Wielkopolsce powstawały banki ludowe tworzone przez księdza Wawrzyniaka, na Podolu kasy włościańskie zakładane przez bł. Marcelinę Darowską, a w Galicji - Kasy Stefczyka.

SKOK-i są bezpiecznymi instytucjami finansowymi. Od 27 października 2012 r. publiczny nadzór sprawuje nad nimi Komisja Nadzoru Finansowego, a w 2013 r. zostały objęte Bankowym Funduszem Gwarancyjnym.

Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

ul. Władysława IV 22, 81-743 Sopot
tel.: 58 55 09 600, fax: 58 55 09 601
www.skok.pl
e-mail: kskok@skok.pl

Czy wiesz że...

■ **Dr Franciszek Stefczyk**, który uważany jest za twórcę Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych, zakładał, że będą one prowadziły działalność charytatywną. We Lwowie oraz Stanisławowie działały założone przez niego spółdzielcze przytulki i ochronki dla biednych i sierot. Pracownicy tych instytucji jednocześnie wyspecjalizowali się w terapii alkoholizmu, który był wg. Stefczyka przyczyną nieszczęść i biedy wielu rodzin.

■ Idea kas pożyczkowych po 1945 r. przetrwała jako nieformalna inicjatywa ludzi, którzy integrowali się najczęściej przy parafiach i w zakładach pracy wzajemnie pożyczając sobie pieniądze bez oprocentowania. Z takich nielegalnych kas korzystali m.in. robotnicy radomskich Zakładów Metalowych, Ursusa, Stoczni Gdańskiej, a prowadziły je m.in. parafie św Brygidy w Gdańsku oraz warszawska parafia św Stanisława Kostki, w której kasą opiekował się **ks. Jerzy Popiełuszko**



SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRACY



Nie ma w Polsce takiej dziedziny społeczno-zawodowej aktywności ludzi, której nie obejmowałaby swoim zasięgiem spółdzielczość pracy. Zakres jej działalności obejmuje pełen zakres produkcji i usług. W branży spożywczej są to przede wszystkim wyroby cukiernicze, masarskie, produkcja wód mineralnych ze słynną „Muszynianką” na czele oraz usługi gastronomiczne. Bogate tradycje ma spółdzielczość pracy w produkcji odzieżowej, tekstylnej i obuwniczej. Uznaniem cieszą się spółdzielnie lekarskie, farmaceutyczne i kosmetyczne. Jedną z wiodących od lat branż spółdzielczych jest produkcja mebli. W niektórych branżach, jak np. unikatowa produkcja metalowa, nie mają konkurencji. Spółdzielnie pracy świadczą także usługi remontowo-budowlane, naprawcze, poligraficzne, fotograficzne, pralnicze, ochroniarskie, krawieckie, kominiarskie, telefoniczne i inne. Współcześnie powstają również spółdzielnie socjalne i handlowe, prowadzące własne, duże obiekty handlowe. Na uwagę zasługuje także tworzenie i działanie spółdzielni zabawkarskich, oświatowych, edukacyjnych i turystycznych.

Prawodawstwo, traktujące spółdzielczość gorzej niż inne formy gospodarowania, od pewnego czasu dopuszcza możliwość przekształcania spółdzielni w spółki prawa handlowego - uprzywilejowane w zakresie opodatkowania i dostępu do kapitału. W rezultacie, zamiast kilku tysięcy podmiotów spółdzielczości pracy, mamy ich zaledwie 600.

Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy

ul Żurawia 47, 00-680 Warszawa
tel.: 22 628 27 63, fax.: 22 630 06 27
www.zlsp.org.pl
e-mail: biuro@zlsp.org.pl

Spółdzielczy Związek Rewizyjny „Spółnota Pracy”

ul Żurawia 47, 00-690 Warszawa
tel./fax: 22 630 06 55
www.szr-spolnota.pl
e-mail: kontakt@szr-spolnota.pl

Czy wiesz że...

■ Pierwszą spółdzielnią pracy w Polsce była założona w 1876 r. w Krakowie **Drukarnia Związkowa**, która szybko stała się konkurencją dla innych krakowskich drukarni. Drukowała m.in. liberalno-demokratyczne pismo „Nowa Reforma” oraz niektóre dokumenty magistratu krakowskiego. Dziś w nowo wyremontowanym budynku należącym od 1905 r. do Spółdzielni, mieści się centrum biurowo-konferencyjne.



■ Spółdzielnią wydawniczą był największy w Europie Środkowo-Wschodniej koncern prasowy RSW Prasa-Książka-Ruch. Spółdzielnią jest m.in. „Radio WNET”





SPÓŁDZIELCZOŚĆ INWALIDÓW I NIEWIDOMYCH



Powstanie spółdzielczości inwalidów wiązało się z koniecznością opieki nad poszkodowanymi w II wojnie światowej i zapewnienia im rehabilitacji. W tym m.in. celu, prof. Marian Weiss - uznawany do dziś za współtwórcę znanej w świecie i cenionej polskiej szkoły rehabilitacji - stworzył w Konstancinie-Jeziornie k. Warszawy Stołeczne Centrum Rehabilitacji. Profesor twierdził, że osobom po zabiegach operacyjnych powinno się umożliwić zdobycie nowego zawodu, który pozwoli im normalnie żyć. System ten zyskał akceptację przez Biuro Europejskie Światowej Organizacji Zdrowia i w 1970 r. uznany jako godny do naśladowania. Przed 1990 r. spółdzielnie inwalidów zatrudniały ponad 260 tys. osób niepełnosprawnych.

Spółdzielnie te mają status Zakładów Pracy Chronionej, jednak racji swej misji są bliższe spółdzielniom socjalnym niż komercyjnym przedsiębiorstwom posiadającym status ZPCh. W spółdzielniach osoby niepełnosprawne stanowią średnio 60 proc. zatrudnionych. Dużą wagę przykładają się do rehabilitacji - co druga spółdzielnia prowadzi zakładowy ośrodek zdrowia. Indywidualnym programem rehabilitacji objętych jest ponad 29 proc. pracowników spółdzielni - ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Działalność tę finansuje zakładowy fundusz rehabilitacji.

Warunki gospodarki wolnorynkowej wymusiły na spółdzielniach inwalidów i niewidomych konieczność przekształceń. Obciążone dodatkowymi kosztami rehabilitacji zawodowej i społecznej niepełnosprawnych, spółdzielnie te z trudem mogą sprostać konkurencji. Stan taki nie tylko ogranicza możliwości rozwojowe spółdzielni, ale wywołuje proces ich powolnego zanikania.

**Krajowy Związek Rewizyjny
Spółdzielni Inwalidów i Spółdzielni Niewidomych**
ul. Gałczyńskiego 4, 00-950 Warszawa
tel./fax: 22 827 86 80
www.kzrsiisn.zpch.pl
e-mail: kzrsiisn@poczta.onet.pl

Czy wiesz że...

■ W 2013 roku działalność gospodarczą prowadziło 240 spółdzielni inwalidów i spółdzielni niewidomych (w tym 19 spółdzielni niewidomych), w których znalazło zatrudnienie ponad 28 tys. osób niepełnosprawnych. Malejąca liczba spółdzielni inwalidów i spółdzielni niewidomych powodowana jest głównie dwoma czynnikami: przekształcaniem w spółki prawa handlowego (w spółdzielniach o dobrej kondycji ekonomicznej) oraz upadłością lub likwidacją z powodu złej sytuacji gospodarczej. Obecnie obserwuje się nasilenie tego procesu.

■ prof. Marian Weiss zajął się m.in. leczeniem i rehabilitacją Anny German po wypadku samochodowym, który w 1967 r. piosenkarka przeżyła we Włoszech. Rehabilitacja trwała 3 lata.

■ W latach PRL najlepsze „Krówki” produkowała Cukiernicza Spółdzielnia Inwalidów „Jedność”



SPÓŁDZIELCZOŚĆ SOCJALNA



Spółdzielnie socjalne są jedną z form przedsiębiorstwa społecznego, łączącego w sobie cechy podmiotu gospodarczego i organizacji pozarządowej. Zasady ich funkcjonowania reguluje ustawa o spółdzielniach socjalnych z 2006 r. Mogą je tworzyć ludzie zagrożeni wykluczeniem, mający trudności w znalezieniu pracy. Są wśród nich osoby bezrobotne, niepełnosprawne, uzależnione od alkoholu czy narkotyków (po zakończeniu leczenia), chorzy psychicznie, bezdomni realizujący indywidualny program wychodzenia z bezdomności, byli więźniowie - mający trudności z reintegracją społeczną - oraz uchodźcy uczestniczący w indywidualnym programie integracji. Członkami spółdzielni socjalnej mogą też zostać inne osoby nie należące do grup zagrożonych wykluczeniem, o ile ich liczba nie przekracza 50% ogólnej liczby założycieli.

Spółdzielnię może założyć minimum 5 osób fizycznych lub co najmniej 2 osoby prawne: organizacja pozarządowa - w rozumieniu ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie - jednostki samorządu terytorialnego (gminy i powiaty) oraz kościelne jednostki prawne.

Celem spółdzielni socjalnych jest społeczna i zawodowa reintegracja jej członków w kierunku odbudowy i podtrzymania ich uczestnictwa w życiu społeczności lokalnych i samodzielnego świadczenia pracy. Drugim celem jest prowadzenie przedsiębiorstwa w oparciu o wspólną pracę. Spółdzielnie socjalne mogą korzystać ze środków Funduszu Pracy i Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

**Ogólnopolski Związek Rewizyjny
Spółdzielni Socjalnych**

ul. Jasna 1, 00-013 Warszawa
tel.: 22 827 45 25
biuro@ozrss.pl
www.ozrss.pl

czy wiesz że...

■ Ruch spółdzielni socjalnych rozwija się bardzo dynamicznie. Obecnie w Krajowym Rejestrze Sądowym zarejestrowanych jest ich ponad **600**.

■ Spółdzielnie socjalne coraz częściej tworzą samorządy regionalne. Członkiem spółdzielni socjalnej jest np. Powiat Gosiński, Powiat i Miasto Bydgoszcz, gminy: Raciechowice, Strzelce Opolskie i wiele innych.

■ W 2011 r. założyła **Spółdzielnia Socjalna "Rybka" z Katowic**, do której na śniadanie trzykrotnie zjeżdżał Donald Tusk aby rozmawiać o problemach bezrobotnych. Spółdzielnia zaadaptowała na swoją siedzibę XIX-wieczny budynek dawnej pralni w starej dzielnicy robotniczej Giszowiec, gdzie założyła śląską restaurację oraz centrum kultury promujące śląskie zwyczaje i gwarę. Wytwarza również pamiątki związane ze śląską kulturą i historią.





CEPELIA

Czy wiesz że...



Pierwsze instytucjonalno-organizacyjne formy pomocy i opieki nad sztuką ludową na ziemiach polskich datują się od przeszło 140 lat temu. Do 1949 roku działało w kraju około 20 takich instytucji o różnym profilu i znaczeniu. Wtedy to zostały one zastąpione przez powołanie do życia **Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego (CPLiA)** o charakterze spółdzielczo-państwowym.

Dziś spadkobiercą tych tradycji są **Fundacja „Cepelia” Polska Sztuka i Rękodzieło, Izba Gospodarcza „Cepelia”** oraz **Spółdzielczy Związek Rewizyjny „Cepelia”**. Do statutowych zadań „Cepelii” należy m.in. ochrona, rozwijanie i propagowanie polskiej sztuki ludowej oraz rękodzieła ludowego i artystycznego. W ciągu minionego półwiecza z „Cepelią” współpracowało ok. 5 tys. profesjonalnych artystów plastyków (m.in. Magdalena Abakanowicz i Władysław Hasiór) rektorzy ASP i profesorowie wyższych uczelni. „Cepelia” od zawsze dotowała badania etnograficzne, finansowała wydawnictwa, umożliwiała twórcom ludowym udział w zagranicznych wystawach i warsztatach. Podtrzymując ludową twórczość m.in. poprzez organizowanie konkursów dla artystów, zapewniła tej sztuce ciągłość pokoleniową i w znacznym stopniu wpłynęła na zainteresowanie ludowością współczesnych designerów. Konkurs „Pamiętka z Polski” a także kolekcja mody „Lechitka” projektowana przez Xymenę Zaniewska-Chwedczuk wprowadziły polskie wzornictwo na salony Europy. Wyroby spółdzielni „cepeliowskich” mają unikalny charakter związany z regionem w którym powstają. Wymieńmy np. ceramikę z Bolesławca, koronki z Bobowej, bursztyny z Gdańska oraz unikalne tkaniny z krakowskich spółdzielni: „Wanda” oraz Spółdzielni im. St. Wyspiańskiego.

■ Działalność w ramach „Cepelii” pozwoliła uniknąć zagłady wielu tradycyjnym firmom rodzinnym. W Poznaniu przedwojenny mistrz stolarski **Stefan Petliński** zarejestrował swoją firmę jako Spółdzielnię „**Rzeźba i Stolarstwo Artystyczne**”. Jej członkowie dokonali renowacji najcenniejszych zabytkowych wnętrz Zamku Królewskiego w Warszawie m.in. złocień w Sali Canaletta i w sali balowej, a także w salach I. piętra w Łazienkach. Zrekonstruowali również stropy poznańskiego ratusza, wyposażenie Biblioteki Raczyńskich, a także liczne meble pałacowe, które podziwiać można m.in. w Kórniku, Rogalinie i Oblęgorku.

■ Rekonstrukcji znajdującego się w Warszawskich Łazienkach **pomnika Fryderyka Chopina** dłuta Wacława Szymanowskiego zniszczonego w czasie II wojny światowej, dokonali artyści zrzeszeni w spółdzielni „**Braz Dekoracyjny**” - dawniej wytwórni Braci łopińskich - najslawniejszej polskiej firmy brązowniczej XIX w.

Spółdzielczy Związek Rewizyjny „CEPELIA”

ul. Chmielna 8, 00-020 Warszawa

tel.: 22 826 60 31, fax: 22 826 48 54

www.cepelia.pl

e-mail: fundacja@cepelia.pl



SPÓŁDZIELCZOŚĆ RZEMIEŚLNICZA



Podstawowymi organizacjami samorządu rzemiosła są **cechy** oraz **spółdzielnie rzemieślnicze**. Cechy zrzeszają rzemieślników według kryterium terytorialnego oraz rodzaju działalności gospodarczej. Zadaniem spółdzielni rzemieślniczych jest organizowanie działalności usługowej i wytwórczej rzemiosła, udzielanie pomocy członkom w wykonywaniu ich zadań oraz prowadzenie własnej działalności gospodarczej i społeczno-wychowawczej. Organizacjami samorządu gospodarczego rzemiosła, zrzeszającymi cechy i spółdzielnie rzemieślnicze, są **izby rzemieślnicze**.

Współcześnie ponad 300 tysięcy małych i średnich przedsiębiorstw zrzeszonych jest w organizacjach rzemiosła. Przedsiębiorstwa te zatrudniają blisko 1,5 mln osób. W strukturach Związku Rzemiosła Polskiego funkcjonuje 490 cechów i 145 spółdzielni rzemieślniczych. Dominującymi branżami w polskim rzemiośle są: budowlana i produkcji materiałów budowlanych, drewna, tekstylna i odzieżowa, metalowa, elektrotechniczna i elektroniczna oraz spożywcza. Do podstawowych zadań izb należy: reprezentowanie zrzeszonych w niej organizacji i członków wobec organów władzy, administracji państwowej i samorządowej, ochrona interesów członków izby, pomoc doradcza i szkoleniowa. Istotną część działalności izb rzemieślniczych stanowi oświata zawodowa. Jako reprezentant środowiska rzemieślniczego, izby nawiązują i prowadzą współpracę z partnerskimi zagranicznymi organizacjami samorządu rzemiosła.

Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa
tel.: 22 50 44 200, fax: 22 50 44 220
www.zrp.pl
e-mail: zrp@zrp.pl

czy wiesz że...

■ Spółdzielnie rzemieślnicze w okresie PRL były sposobem na samoorganizowanie się rzemieślników - zwłaszcza tych, którzy zajmowali się produkcją. Jedynie one miały deputaty na zakup skór, stali i innych surowców oraz maszyn i narzędzi. Zrzeszając się w spółdzielni i korzystając z należnych jej przywilejów, wytwórcy mogli zachować swoje zakłady, a władzom nie udało się upaństwowić całego sektora przemysłowego - tak jak stało się to w innych krajach Bloku Wschodniego.

■ Siedzibą **Związku Rzemiosła Polskiego** jest Pałac Chodkiewiczów przy ul. Miodowej 14 w Warszawie. W jego podziemiach mieści się słynna **kawiarnia „Honoratka”**, która funkcjonuje nieprzerwanie od I poł XIX w. Było to wówczas miejsce spotkań Towarzystwa Patriotycznego, bywali tu także: Fryderyk Chopin, Joachim Lelewel, Ksawery Bronikowski, Piotr Wysocki i Maurycy Mochnacki.

■ Spółdzielczość formułę działalności wybrali w latach 20-tych dla swojego zrzeszenia studenci i profesorowie warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. **Spółdzielnia Artystów Plastyków „ŁAD”** zlecała rzemieślniczym wykonywanie oryginalnych mebli, ceramiki, tkanin. Jej sklep firmowy mieścił się w Hotelu Europejskim.





SPÓŁDZIELCZOŚĆ OGRODNICZO - PSZCZELARSKA



W Polsce funkcjonuje 68 spółdzielni ogrodniczo-pszczelarskich, z czego 16 zrzeszonych jest w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Ogrodniczo - Pszczelarskich. Większość spółdzielni zlokalizowana jest na terenach wiejskich. Skupiają one producentów warzyw, owoców i kwiatów, miodu i produktów pochodnych. Część spółdzielni prowadzi sprzedaż materiału szkółkarskiego oraz prowadzi fachowe doradztwo w tym zakresie. Przy spółdzielniach funkcjonują punkty skupu owoców i warzyw. Do wczesnych lat 90-tych wizytówką polskiej spółdzielczości ogrodniczo-pszczelarskiej na światowych rynkach było **Spółdzielcze Przedsiębiorstwo PHZ „Hortex”**. Niestety, nie udało ono wyjść obronną ręką z pasji niszczenia, jaką wywołała „specustawa” z 1990 r. Gdy obserwujemy dzisiejszy potencjał duńsko-szwedzko-fińskiej spółdzielni DLG, która objęła w swoje posiadanie m.in. Zakłady Mięsne w Sokołowie Podlaskim, gdy przyglądamy się ekspansji podobnych podmiotów spółdzielczych wśród sąsiadów po drugiej stronie Bałtyku, łąza się w oku kręci, ale... na pocieszenia została nam marka. Tej zaś żadna specustawa zniszczyć nie może i to jest wciąż ten polski potencjał, którym jeszcze możemy się szczycić. Należą do niego chociażby miody pitne „Półtorak”, „Dwójniak” i „Trójniak” wytwarzane przez **Spółdzielnię „Apis” z Lublina** - znane i cenione w kraju i zagranicą. Spółdzielnia wciąż udoskonala i urozmaica swoją produkcję, wprowadzając na rynek nowe wyroby. Miód „Klasztorny” z dodatkiem soku z tarniny czy „Jadwiga” z dodatkiem owoców maliny i dzikiej róży to „wariacje” na ten sam temat, którym są receptury staropolskich trunków.

Związek Rewizyjny Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich
ul. XX-Lecia 3, 96-515 Teresin
tel./fax.: 46 861 30 98
e-mail: zrsop_teresin@vp.pl

Czy wiesz że...

■ Pracownikiem Spółdzielni Ogrodniczej w Aleksandrowie Kujawskim był przez pewien czas poeta **Edward Stachura**, który po nieudanym starcie do Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku-Sopocie musiał zarabiać na swoje utrzymanie zbijając skrzynki na owoce.

■ Ogrodnicze zagłębie z regionu podwarszawskiego już w latach 20-tych posiadało własną spółdzielnię pożyczkową **„Kredyt Ogrodniczy”**, która mieściła się w dzisiejszej siedzibie „Samopomocy Chłopskiej” przy ul. Kopernika 30. W 1943 r. rozpoczęła ona działalność jako **Spółdzielczy Bank Ogrodniczy w Warszawie**

■ W latach 60. warszawski Hortex był jednym z najelegantszych miejsc w stolicy. Kultowy **koktajl-bar** mieścił się przy ul. Marszałkowskiej 53 a jego najwzrostszym przebojem była **ambrozja** - lody z bakaliami. Kawiarnię zamknięto w początku lat 90.





SPÓŁDZIELCZOŚĆ GMINNA ZAOPATRZENIA I ZBYTU



Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” powstały po II wojnie światowej i były dominującą formą handlu na wsi i w małych miastach. Zajmowały się sprzedażą artykułów spożywczych i przemysłowych. Niektóre dodatkowo aktywizowały społeczności lokalne poprzez prowadzenie klubokawiarni i Klubów Rolnika. Obecnie związki spółdzielni gminnych organizują kursy i szkolenia z zakresu technologii stosowanych w produkcji i przetwórstwie rolnym, handlu, marketingu, zarządzania. Bezspornie są zasługi GS w przybliżaniu procedur pozyskiwania środków unijnych dla środowisk wiejskich i małomiasteczkowych. Ten nurt działalności jest wciąż kontynuowany w postaci fachowego doradztwa z zakresu programów rozwojowych UE i korzystania z funduszy w ramach konkretnych projektów.

„Samopomoc Chłopska” - oprócz działalności gospodarczej - spełnia również ważną rolę w integrowaniu lokalnych społeczności. Kilka tysięcy sklepów, kilkadziesiąt baz obrotu rolnego, hurtowni, barów i restauracji, ponad tysiąc zakładów produkcyjnych na terenie całego kraju - to miejsca, w których kwitnie nie tylko życie zawodowe, ale i społeczne. Dużym uznaniem cieszy się prowadzona przez gminne spółdzielnie działalność gastronomiczna oparta o rodzime tradycje kulinarne i produkty ekologiczne.

Karczma Spółdzielni Turystyczno-Handlowej „PILSKO”, dawniej GS „S.Ch.” w Jeleśni.

**Krajowy Związek Rewizyjny
Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”**

ul. Kopernika 30, 00-650 Warszawa
tel.: 22 826 41 26, tel./fax.: 22 827 16 06

www.kzrs.pl

e-mail: kzrs_sch1@wp.pl



Czy wiesz że...

■ Dzisiejsza warszawska siedziba Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” to zbudowana w latach 1911-1912 kamienica **Centralnego Towarzystwa Rolniczego** - instytucji zrzeszającej ziemian w celu propagowania oświaty w rolnictwie, podniesienia kultury rolniej na polskiej wsi oraz upowszechniania nowoczesnych metod upraw m.in. poprzez liczne kursy i szkolenia. Sześciopiętrowy budynek w stylu wczesnego modernizmu został zaprojektowany przez **Czesława Przybylskiego**. Autorami bogatej dekoracji rzeźbiarskiej byli **Zygmunt Otto** oraz **Józef Gardecki**, a jej głównym elementem stała się rzeźba siewcy. Kamienica została nieznacznie uszkodzona podczas II wojny światowej, odbudowano ją w latach 1947-1948 dla Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. W 1965 roku kamienicę wpisano do rejestru zabytków.

■ Słynna **kielbasa lisecka**, której receptura sięga XVI w., przetrwała m.in. dzięki **Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w Czernichowie**. Jej mistrzowie masarscy zachowali tradycyjny przepis. Do dwóch krakowskich sklepów patronackich Spółdzielni ustawiały się wielogodzinne kolejki.





ROLNICZE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE



Rolnicze spółdzielnie produkcyjne (RSP) są specyficzną formą spółdzielczości wiejskiej, która występuje tylko w niektórych państwach Unii Europejskiej. To **wielorodzinne gospodarstwa rolne**, których członkowie łączą pracę w swoim gospodarstwie z członkostwem w spółdzielni. Obecnie w kraju działa 700 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, a liczba ich członków wynosi ok. 42 000. W spółdzielniach tych pracuje także sezonowo około 8 000 osób - członków rodzin spółdzielców. Kilkanaście tysięcy rolników stale współpracuje ze spółdzielniami produkcyjnymi. RSP gospodarują na areale ok. 250 000 ha. użytków rolnych. Zdecydowanie przeważa produkcja roślinna, a w niej uprawa zbóż - 70% całości produkcji. Na drugim miejscu znajdują się spółdzielnie zajmujące się hodowlą zwierząt, a za nimi plasują się spółdzielnie wielostronne, łączące uprawy polowe i chów zwierząt.

Przeciętna powierzchnia rolniczych spółdzielni produkcyjnych wynosi obecnie 652 ha użytków rolnych. Średni przychód ogółem na 1 ha użytków rolnych wyniósł w ostatnim roku ok. 9 500 zł. Przeciętnie na 100 ha pracuje w spółdzielni 4 osoby, a wydajność wynosi ponad 73 000 zł. na osobę. Duże spółdzielnie produkcyjne tworzą także **własne sieci handlowe**. Są to zarówno placówki handlu detalicznego, jak i hurtowego. Na szeroką skalę prowadzona jest także działalność usługowa dla rolników indywidualnych, usługi transportowe, remontowo - budowlane czy działalność warsztatowa. Na coraz większą skalę rozwija się agroturystyka.

**Krajowy Związek Rewizyjny
Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych**
ul. Krakowskie Przedmieście 6
00-325 Warszawa
tel./fax: 22 826 75 91, tel.: 22 826 26 74 i 75
www.kzrrsp.pl
e-mail: kzrrsp@kzrrsp.pl

Czy wiesz że...

■ Rolnicze spółdzielnie produkcyjne plasują się w czołówce najlepszych hodowców bydła w Polsce. Na liście **100 najlepszych krów** sporządzanej przez Polską Federację Hodowców Bydła i Producentów Mleka wysokie pozycje zajmują krowy z **Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego Bądecz, Spółdzielczej Agrofirmy Witkowo, RSP Lubin** i innych spółdzielni.

■ Do powołania RSP konieczna jest zgoda 5 rolników (w przypadku innych branż spółdzielczych prawo przewiduje 10 założycieli), którzy do wspólnego gospodarstwa wnoszą swoje arealy. Nawet w latach przymusowej kolektywizacji w Polsce rolnicy nie tracili praw własnościowych do gruntu i już w latach 60-tych przeciwnicy wspólnego gospodarowania mogli wycofać swoje udziały z RSP lub wypowiedzieć spółdzielni dzierżawę ziemi. Powstałe w latach 50-tych rolnicze spółdzielnie produkcyjne **nie były więc kopią radzieckich kolchozów**. Największe i najsilniejsze z nich z czasem przekształciły się w **rolnicze kombinaty spółdzielcze**, które dziś są liderem rynku.





KÓŁKA ROLNICZE



Pierwsze **kółko rolnicze** na ziemiach polskich powstało 1 października 1862 r. w Gniewie, koło Piaseczna na Pomorzu Gdańskim. 4 lata później powołano **Towarzystwo Gospodyń**, które uważa się za pierwowzór obecnie działających **Kół Gospodyń Wiejskich**. Te obydwie struktury stały się trwałym elementem polskiej wsi. Podobnie jak cały ruch spółdzielczy, również i kółka rolnicze przechodziły różne fazy rozwojowe. W okresie II Rzeczypospolitej skupiały się głównie na pracy oświatowej, inicjując organizowanie wzorowych gospodarstw, budowy domów ludowych, świetlic, mleczarni i innych obiektów. W Polsce Ludowej ich bujny rozkwit nastąpił po przemianach październikowych 1956 r. Często jednak były traktowane przez władze jako narzędzie socjalistycznej przebudowy wsi, co nie sprzyjało ich autentyczności i budowaniu miru w środowisku. Od 1975 r. wraz z Kółami Gospodyń Wiejskich i branżowymi organizacjami rolniczymi tworzą **Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych**. Zdecydowana większość spółdzielni kółek rolniczych świadczy usługi z zakresu rolnictwa na rzecz swoich członków i zaopatruje wieś w środki produkcji, paliwo, smary, części zamienne. Ważna jest rola SKR we wdrażaniu postępu agrotechnicznego na wsi. Ich domeną jest kombajnowy zbiór zbóż,

buraków, ziemniaków, koszenie traw, chemiczna ochrona roślin, rozsiew nawozów i wapna. Świadczą także usługi w zakresie budowy infrastruktury wiejskiej, jak budowa i remonty dróg, budowa wodociągów i kanalizacji, instalacji gazowych.

**Krajowy Związek Rewizyjny Rolników
Kółek i Organizacji Rolniczych**
ul. Solec 18/20, 00-410 Warszawa
tel.: 22 827 75 55, fax: 22 827 30 01
www.kolkarolnicze.eu
e-mail: kolkarolnicze@wp.pl

Czy wiesz że...

■ Kółka rolnicze, które powstały pod zaborami, po odzyskaniu niepodległości długo jeszcze zachowały regionalną specyfikę i strukturę nie tworząc własnej centralnej organizacji. Dopiero w 1959 r. zostały przymusowo zrzeszone w Centralnym Związku Kółek Rolniczych.

■ W organizacji uroczystości dożynkowych w Polsce kółka rolnicze zawsze odgrywały znaczącą rolę. Najbardziej okazałe - **Dożynki Prezydenckie** - odbywały się z inicjatywy prezydenta Ignacego Mościckiego od końca lat XX-tych. Kółka, które były wówczas uważane za nieoficjalną reprezentację wsi polskiej, przygotowywały oprawę tego święta: występy regionalne, potrawy dla uczestników, wieńce dożynkowe, a także oprawę uroczystości religijnych towarzyszących dożynom.

■ **Koła Gospodyń Wiejskich** kultywują tradycje m.in. poprzez prowadzenie zespołów śpiewaczych. Ogólnopolską karierę zrobił m.in. zespół KGW „Jarzębina” z Kocudzy koło Biłgoraja, którego piosenka „**Koko Euro spoko**” zwyciężyła plebiscyt na oficjalny przebieg Mistrzostw Europy 2012





SPÓŁDZIELCZE GRUPY PRODUCENTÓW ROLNYCH

Nowe możliwości działania rolników na rynku, umożliwiające poprawę dochodowości gospodarstw poprzez uzyskiwanie lepszych warunków sprzedaży produktów większymi partiami oraz wspólne, po niższych kosztach zakupy środków do produkcji, stwarzają **grupy producentów rolnych (GPR)**. Na koniec czerwca 2013 r. funkcjonowało w Polsce ponad 360 spółdzielczych grup producentów rolnych. Ta forma spółdzielni zyskuje coraz większą popularność. Świadczy o tym systematyczne, wysokie tempo tworzenia nowych grup spółdzielczych. Na łącznie powstałych w 2011 r. ponad 220 grup producentów rolnych, ponad 60 utworzonych zostało w formie spółdzielni, natomiast w 2012 r. - na 230 powstałe grupy, 81 to spółdzielnie.

Przemawia za nimi demokratyczny charakter spółdzielni, poprzez podejmowanie kluczowych decyzji zgodnie z zasadą „jeden członek - jeden głos”, w przeciwieństwie do spółki z o.o., w której siła głosu członka zależy od wniesionego przez niego kapitału do spółki.

Grupy producentów rolnych otrzymują ryczałtowe wsparcie finansowe na utworzenie i działalność grupy w okresie pierwszych 5 lat działania, uzależnione od wielkości obrotu produktem lub grupą produktów dla których została utworzona. Limit łączny tego wsparcia wynosi 390 tys. euro na grupę

Krajowa Rada Spółdzielcza prowadzi intensywne działania wspierające organizowanie się rolników w struktury gospodarcze, ze szczególnym uwzględnieniem formy spółdzielczej, poprzez działalność szkoleniowo-doradczą oraz wydawniczą. Od 2007 roku w siedzibie KRS funkcjonuje Punkt Konsultacyjny dla Grup Producentów Rolnych, a na witrynie internetowej KRS prowadzona jest zakładka na temat spółdzielczych GPR.

**Punkt Konsultacyjny
dla Grup Producentów Rolnych**
ul. Jasna 1, 00-013 Warszawa, p.120
tel./fax: 22 827 41 74, tel.: 22 596 45 13
e-mail: pkgpr@krs.com.pl

Czy wiesz że...

■ Grupy Producentów Rolnych

są nową formą gospodarczego działania na rynku, a ich rozwój przyczynia się do wzrostu siły polskiego rolnictwa. Tworzenie spółdzielczych GPR przeciwdziała upadaniu gospodarstw o średnim i niewielkim rynkowym potencjale produkcji rolnej, których jest zdecydowana większość.

■ Tworząc spółdzielcze grupy producentów rolnicy mogą zwiększyć dochody swoich gospodarstw o **ok. 30%**.

■ Od kilku lat większość rolników tworząc GPR wybiera formę spółdzielni - **co roku powstaje ok. 70 nowych spółdzielczych GPR** - liczba ta zwiększa się rocznie średnio o ok 10 proc. Coraz więcej rolników będących członkami GPR wspólnie inwestuje w zakup maszyn i urządzeń rolniczych, budowę silosów i magazynów oraz wspólne konfekcjonowanie produktów rolnych.

■ Aktualne informacje i statystyka:
www.krs.org.pl
zakładka **Spółdzielcze GPR**





SPÓŁDZIELCZOŚĆ MLECZARSKA



Historia polskiej spółdzielczości mleczarskiej sięga ostatnich lat XIX w. W momencie wybuchu I wojny światowej na ziemiach polskich wszystkich trzech zaborów istniało około 600 spółdzielni mleczarskich prowadzących przetwórstwo mleka w 770 zakładach. Produktami eksportowymi były masło, śmietana i kazeina. Jednak największy rozwój tego sektora nastąpił w międzywojniu, kiedy spółdzielczość, jako najatrakcyjniejsza forma gospodarowania, skutecznie wyparła z rynku prywatne zakłady mleczarskie. Na rok przed wybuchem II wojny światowej działało w Polsce 1475 spółdzielni mleczarskich zrzeszających około 700 tys. członków.

Zmienne koleje losu przechodziła spółdzielczość mleczarska w PRL, z próbami jej upaństwowienia włącznie. Okres przemian ustrojowych zapoczątkowanych w 1990 r. też nie był jej przychylny. Spółdzielniom mleczarskim nie dano czasu na przystosowanie się do działań w warunkach stworzonych przez, wielce destrukcyjną dla całej branży mleczarskiej, ustawę „o zmianach w organizacji działalności spółdzielczości”.

Branża ta przeszła gruntowną restrukturyzację i dziś jest wizytówką polskiego ruchu spółdzielczego. Skup i przetwórstwo mleka prowadzi ok. 140 spółdzielni. Ponad 80 tys. gospodarstw specjalistycznych dostarcza ok. 70 proc. mleka. Nastąpiła również znacząca poprawa jego jakości. Eksport polskich produktów mlecznych wciąż rośnie. Organem, który ma największe osiągnięcia w dziele restrukturyzacji spółdzielczego sektora mleczarskiego i nadania mu impulsów rozwojowych jest **Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich**.

Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich
- Związek Rewizyjny

ul Hoża 66/68, 00-682 Warszawa
tel.: 22 372 03 72, fax: 22 629 82 53
www.mleczarstwowpolskie.pl
e-mail: kzsrm@kzsrm.org.pl

Czy wiesz że...

■ Zastugą Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich jest zwiększenie spożycia mleka w Polsce. W ciągu trzech lat prowadził on ogólnopolską kampanię informacyjną „**Stawiam na mleko i produkty mleczne**” która gościła m.in. w 234 szkołach 108 miast w kraju.

■ Od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej czterokrotnie wzrosła wartość eksportu polskich produktów mlecznych. Z danych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej wynika, że wartość sprzedaży przemysłu mleczarskiego w 2011 r. osiągnęła rekordowy poziom 26,3 mld zł.

■ Od początku przemian gospodarczych następuje konsolidacja spółdzielczości mleczarskiej. Coraz częściej mówi się o **gigantach branży**, takich jak „Mlepol”, „Mlekovita”, a także OSM Włoszczowa, Piatnica czy Łowicz. **Mlekovita** to dziś pierwsza firma mleczarska w klasyfikacji Największych Firm Europy Środkowo-Wschodniej. Spółdzielnia plasuje się również w ścisłej czołówce firm z sektora spożywczego, zajmując 7 miejsce w kraju (na 18 przedsiębiorstw) i 20 w Europie (spośród 41 firm).





SPÓŁDZIELCZOŚĆ UCZNIOWSKA



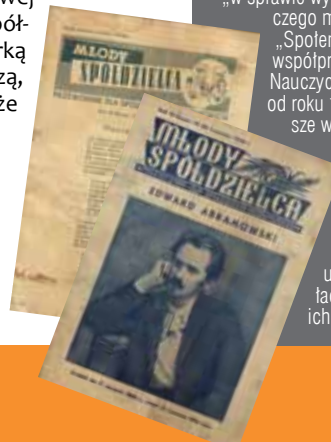
Spółdzielczość uczniowska najlepiej rozwinęła się w Polsce i Francji. Dziś do szkolnych kas oszczędnościowych i spółdzielni uczniowskich należy około 300 tys. uczniów. Mogą do nich należeć uczniowie każdej szkoły, począwszy od 3 klasy szkoły podstawowej. Zakładane są w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Spółdzielczość uczniowska jest integralną częścią spółdzielczości dorosłych, a statuty Spółdzielni Uczniowskich oparte są o Prawo Spółdzielcze. Młodych spółdzielców obowiązują więc takie same zasady wyłaniania organów samorządowych jak w pozostałych branżach spółdzielczych. Brak jest natomiast szczegółowych rozwiązań formalno-prawnych dla tego typu spółdzielni.

W spółdzielni młody człowiek uczy się demokracji, współodpowiedzialności, dobrego gospodarowania, szacunku dla uczciwie zarobionych pieniędzy, a przede wszystkim pracy zespołowej i zbiorowej oraz zaradności. Praktycznie poznaje zagadnienia ekonomiczne, finansowe i gospodarcze. Spółdzielnie uczniowskie prowadzą sklepiki z przyborami szkolnymi i słodyczami, zajmują się zbiórką surowców wtórnych, prowadzą działalność kulturalno-oświatową i turystyczno-krajoznawczą, uczestniczą w pracach społecznych na rzecz szkoły i środowiska itp. Nie ulega wątpliwości, że wiele spółdzielni uczniowskich funkcjonuje dzięki społecznikowskiej pasji i determinacji nauczycieli - opiekunów.

Na szczeblu krajowym na rzecz tej najmłodszej branży spółdzielczej działa **Fundacja Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej z siedzibą w Krakowie**.

Fundacja Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej
ul. Szlak 65/817, 31-153 Kraków
tel.: 12 632 51 44 wew. 29
www.frsu.nazwa.pl
e-mail: frsu@frsu.pl



Czy wiesz że...

■ Pierwsza w Polsce spółdzielnia uczniowska powstała w Pszczelinie, w zaborze rosyjskim, w roku 1900. Założyła ją wybitna działaczka oświatowa **Maria Dziubińska**.

■ Dużą rolę w budowaniu spółdzielczości uczniowskiej odegrał **Związek Spółdzielczości Spożywców „Społem”**. Z jego inicjatywy w roku 1922 powstał Instruktoriat Spółdzielni Uczniowskich, a na Kongresie Spółdzielni Spożywców w roku 1923 podjęto specjalną uchwałę „w sprawie wychowania spółdzielczego młodzieży szkolnej”. „Społem” w tej kwestii ściśle współpracowało ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, a od roku 1936 wydawało pierwsze w Polsce czasopismo dla spółdzielni uczniowskich **„Młody Spółdzielca”**. Efektem tej działalności był rozwój spółdzielni uczniowskich w szkołach. W 1939 r. było ich 7 tys.



Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce

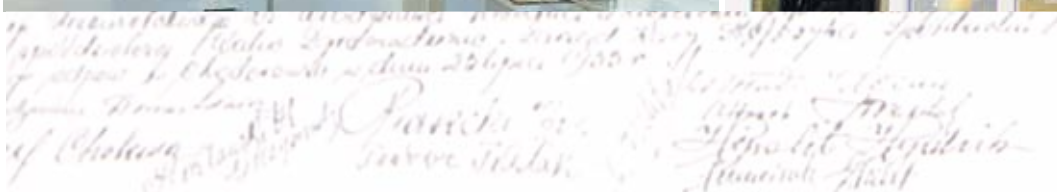
Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce stanowi integralną część Krajowej Rady Spółdzielczej i jest strukturalnie, finansowo i prawnie powiązane z pozostałymi komórkami administracyjnymi KRS.

Muzeum powstało z inicjatywy wielu organizacji spółdzielczych i jest realizacją myśli rzuconej jeszcze w 1918 roku przez Franciszka Stefczyka, twórcę i wybitnego działacza spółdzielczości polskiej. Pierwotnie Muzeum o charakterze ogólnopolskim zostało otwarte w Nałęczowie, w dawnym budynku Państwowej Szkoły Spółdzielczości Rolniczej, przy ul. Chmielewskiego 4. Wówczas, jak i obecnie była to jedyna placówka tego rodzaju na terenie kraju.

Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce zostało przeniesione do Warszawy w 2001 r. Obecnie mieści się w gmachu Krajowej Rady Spółdzielczej przy ul. Jasnej 1. Jego zbiory liczą ponad 13 tys. eksponatów: dokumenty i fotografie często unikalnej wartości, sztandary, numizmatyka, medale oraz eksponaty artystyczne: malarstwo i rzeźba. Specjalistyczna biblioteka Muzeum, to ponad 9 tys. książek i 250 tytułów czasopism spółdzielczych z różnych okresów historycznych.

Zgromadzenie tak wielkiej ilości eksponatów i dokumentów z okresu Polski porozbiorowej, dwudziestolecia międzywojennego oraz wojny i okupacji to wielka zasługa wielu bezimiennych działaczy spółdzielczych, a także kierownictwa Muzeum w Nałęczowie, (poprzedniej siedziby Muzeum) oraz Naczelnej Rady Spółdzielczej, która przejęła na siebie cały ciężar organizacyjny i finansowy tego przedsięwzięcia. Liczba eksponatów wciąż wzrasta - spółdzielnie i osoby fizyczne przez cały czas przekazują do Muzeum historyczne pamiątki związane ze swoją działalnością gospodarczą, społeczną i rodzinną - pomimo ograniczonych możliwości wynikających z ogromnych strat, jakie poniosła spółdzielczość podczas I i II wojny światowej,

Dziś dorobek ten podziwiać można na trzecim piętrze gmachu Krajowej Rady Spółdzielczej. Otwarcie pierwszej warszawskiej wystawy pod hasłem Historia Spółdzielczości Polskiej - do 1945 r., odbyło się 27 marca 2001 r., w obecności przedstawicieli Kancelarii Prezydenta RP, samorządowców, spółdzielców oraz dziennikarzy. Relację z tego wydarzenia prezentował m.in. I i II program TVP oraz telewizja TVN i WOT.



Obecnie w czterech salach muzealnych prezentowane są z okresu międzywojennego (lata 1918-1939), eksponaty związane z działalnością spółdzielni miejskich i rolniczych oraz oszczędnościowo-pożyczkowych, w tym Banków Spółdzielczych. Prezentowany jest także szeroki zakres działalności pozagospodarczej, a szczególnie dotyczy to działalności samorządowej, oświatowej, kulturalnej i szkoleniowej.

Poza stałą wystawą Muzeum organizuje wystawy tzw. ruchome, prezentując w zależności od środowiska lokalnego i jego zainteresowania, wystawy tematyczne jedno lub kilku branżowe regionalne, czy ogólnospółdzielcze, wszystkie one mają charakter historyczny. Wystawy tego rodzaju prezentowano już w wielu miastach Polski, m.in. w Krakowie, Poznaniu, Kielcach, Radomiu, Lublinie, Białymstoku, w tym kilka wystaw w Warszawie. Według naszej oceny najciekawsze wystawy prezentowane były w Pałacu Prezydenckim, w Sejmie i Senacie.

Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce organizuje także specjalistyczne wystawy historyczne w czasie trwania, tzw. „Cepeliady” w Sopocie, czy Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej w Krakowie.

Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce organizuje także specjalistyczne wystawy historyczne w czasie trwania, tzw. „Cepeliady” w Sopocie, czy Międzynarodowych Targów Sztuki Ludowej w Krakowie.

Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce
“Dom pod Orłami” III p.
ul. Jasna 1, 00-013 Warszawa
tel.: 22 596 43 01

czynne od wtorku do piątku, w godz. 9.00 - 14.00

Osoby i instytucje zainteresowane zorganizowaniem na swoim terenie wystawy muzealnej prosimy o kontakt z kustoszem Muzeum, panem Eugeniuszem Zochniakiem (tel. kom. 606 998 456)

*Noc kooperatystów
na Jasnej 1*

Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce włącza się w ogólnoeuropejską akcję **Nocy Muzeów**, która w gmachu przy ul. Jasnej 1 organizowana jest pod hasłem **Noc Kooperatystów**. W przygotowaniu i przeprowadzeniu jej współuczestniczą zewnętrzni partnerzy: Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”, Stowarzyszenie „Obywatele - Obywatelom”, OZRSS, Warszawska Kooperatywa Spożywcza.

W programie, poza zwiedzaniem samego muzeum, po którym oprowadza jego kustosz, **Eugeniusz Zochniak**, udostępniane są do zwiedzania podziemia gmachu KRS - magazyny muzealne. Imprezie towarzyszą pokazy filmów o tematyce spółdzielczej oraz prelekcje. Przed budynkiem oraz w korytarzach odbywa się jarmark produktów spółdzielczych i prezentacja spółdzielni i projektów o tematyce społecznej. Towarzyszą im warsztaty i konkursy. Zainteresowani mogą otrzymać również wydawnictwa KRS oraz okolicznościowe gadzety.

Fakty i mity o spółdzielczości

■ Mit pierwszy

- spółdzielczość pozostałością gospodarki planowej

Pokolenie kreujące nasze współczesne życie ma prawo nie pamiętać czasów II Rzeczypospolitej. Jeśli jednak tak często odwołujemy się do jej dorobku, to w tworzeniu takiego mitu większe znaczenie musi mieć potrzeba odreagowania peerelowskiej przeszłości niż pamięć historyczna. Dla porządku przypomnieć więc należy, że najstarsze polskie spółdzielnie ukończyły w minionym roku 150 lat nieprzerwanej działalności a pierwszą formą wspólnotowej działalności będącą pierwowzorem współczesnej spółdzielni było Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze dla Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach założone w 1816 roku przez Ks. Stanisława Staszica.

■ Mit drugi

- spółdzielczość nie mieści się w realiach gospodarki rynkowej

Warto zapamiętać, że na świecie związanych jest ze spółdzielczością ponad miliard ludzi, a najsilniejsze spółdzielnie funkcjonują w wysoko rozwiniętych krajach świata. Miliard członków spółdzielni na całym świecie to miliard znanych z imienia i nazwiska współwłaścicieli majątku spółdzielczego. To trzykrotnie więcej niż liczba wszystkich udziałowców w spółkach kapitałowych, w których w dodatku własność, jest iluzoryczna.

■ Mit trzeci

- spółdzielczość jest systemem nieefektywnym

Takim wydaje się obraz spółdzielni z czasów PRL, gdzie cała gospodarka była mało efektywna. Dziś jest wręcz przeciwnie. Amerykańska uczona Pani Elinor Ostrom dowiodła w swych badaniach (otrzymała za nie Nagrodę Nobla z dziedziny ekonomii za 2009 r.), że w dłuższym okresie czasu spółdzielnie potrafią być efektywniejsze niż system komercyjny, bowiem sprzyjają optymalizacji ludzkich decyzji. Także euro-

pejscy i światowi analitycy podkreślają wyjątkową stabilność spółdzielczości w warunkach światowego kryzysu gospodarczego i jej zalety w stosunku do kapitałowych form organizacji.

Potwierdzeniem są wyniki badań spółdzielczej działalności podjęte z inicjatywy ONZ. Na podstawie przebadanych 2190 spółdzielni z 81 krajów stwierdzono, że w tym trudnym czasie zwiększyły one swoje przychody o 24%, podczas gdy firmy kapitałowe o 6,5%. Płace w spółdzielniach wzrosły o 28%, w spółkach zaś o 24%. Jednak zanotowany spadek zysków w mniejszym stopniu dotyczył spółek niż spółdzielni, co oznacza, że za kryzys najwyższą cenę w systemie kapitałowym płać pracownicy i konsumenci. Najlepszą jednak miarą efektywności spółdzielni jest zadowolenie ich członków.

■ Mit czwarty

- spółdzielnie to takie same firmy jak spółki kapitałowe

To zupełnie błędny sposób postrzegania spółdzielni, sprzeczny z ich założeniami ideowymi, zasadami i wartościami. Takie kwalifikowanie spółdzielni stanowi dziś najpoważniejszą barierę w kształtowaniu warunków prawnych ich funkcjonowania. Spółdzielnie są bowiem organizacjami członkowskimi realizującymi odmienne cele niż spółki kapitałowe. Te i inne fakty dowodzą, że w Polsce mimo bardzo dobrych doświadczeń z okresu II Rzeczypospolitej oraz wyraźnych sygnałów ze strony organizacji międzynarodowych, których Polska jest członkiem rozumienie systemu spółdzielczego jest ciągle niedostateczne.

Skutki tego są dobrze widoczne w postaci destrukcji systemu spółdzielczego. Wskazuje na to chociażby najbardziej syntetyczny wskaźnik jakim jest udział spółdzielczości w tworzeniu PKB. Wynosi on poniżej 1%, podczas gdy średnio w UE ok. 6%. Natomiast trudniejsze warunki funkcjonowania spółdzielni skłaniają ludzi do poszukiwania szansy w innych systemach co czyni rynek uboższym i mniej stabilnym.

Dlaczego potrzebne są spółdzielnie?

Świat jaki sobie budujemy charakteryzuje się dużą niepewnością i asymetrią w wielu dziedzinach naszego życia społeczno-gospodarczego. Główne jego cechy to:

- duże obszary biedy pomimo wzrostu ogólnego bogactwa (asymetria dochodów),
- wzrost nierówności społecznych - podział na biednych i bogatych,
- koncentracja majątku (asymetrii własności),
- podział społeczeństw na właścicieli majątku i siłę roboczą zwaną kapitałem społecznym,
- zamiana kapitalizmu właścicieli na kapitalizm menadżerów,
- poczucie wyobcowania i problemy z urzeczywistnianiem demokracji,
- ogromne zadłużenie publiczne świata.

Jak stwierdza *Raport o spółdzielczości polskiej* opracowany przez wspólny zespół ministerialno-spółdzielczy: *Walorem wolnego rynku jest jego różnorodność polegająca na możliwości funkcjonowania obok siebie podmiotów gospodarczych o różnej formie prawnej i różnych realizowanych celach. Wielość funkcjonujących podmiotów o różnym statusie prawnym, odmiennych celach prowadzonej działalności i różnej formie własności znacznie wzbogaca rynek, czyni go bardziej efektywnym i przyjaznym dla ludzi. Różnorodność struktur gospodarczych ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa społecznego i trwałego rozwoju. Kryzys finansowy i gospodarczy pokazuje, że spółdzielnie mogą przyczynić się znacznie do stabilizacji rynków w tym rynku finansowego.*

Wspieranie budowy różnorodnego rynku to urzeczywistnianie idei demokracji gospodarczej, która może zapewnić obywatelom możliwie szeroki dostęp do własności środków produkcji. W gospodarce rynkowej, w której dochody ludzi pochodzą z pracy i majątku własność stanowi gwarancję godziwego życia oraz poczucie współgospodarzenia we własnym kraju. Uczy podejmowania rozsądnych decyzji i ponoszenia konsekwencji popełnionych błędów.

Artykuł 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi: *Spółeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej.*

Spółdzielnie zatem są ważnym elementem systemu społeczno-gospodarczego z uwagi na to, że przyczyniają się do:

- dywersyfikacji systemu społeczno gospodarczego,
- podnoszenia poziomu bezpieczeństwa społecznego,
- stabilizacji rynków,
- upowszechniania własności i zwiększania partycypacji ludzi w procesach społeczno-gospodarczych,
- budowania poczucia współgospodarzenia,
- kształtowania współodpowiedzialności i więzi społecznych,
- urzeczywistniania demokracji,

Te i podobne cechy spółdzielni przesądzają o ich przydatności i wielkiej roli w budowaniu bardziej przyjaznego dla ludzi, świata.

Krajowa Rada Spółdzielcza

dane teleadresowe:

centrala: 22 59 64 300
sekretariat: 22 827 13 16

zespoły:

- **Prezydialno-Samorządowy:**
22 827 13 20
- **Prawny:** 22 827 46 88
- **Lustracji:** 22 827 43 22
- **Administracyjno-Gospodarczy:**
22 827 13 15
- **Finansowo-Księgowy:**
22 827 29 51
- **Centrum Informacji i Promocji Spółdzielczości:**
22 828 65 11

Spółdzielczy Instytut Badawczy:

- **dział szkoleń:** 22 828 65 1
- **dział współpracy z zagranicą:**
22 827 13 14

wydawnictwa:

- „**Tęcza Polska**”: 22 828 65 11
- „**Monitor Spółdzielczy**”:
22 596 45 34

kadry: 22 827 48 17
archiwum: 22 835 12 60
biblioteka: 22 827 57 83
Muzeum Historii Spółdzielczości w Polsce: 22 59 64 301

COOPERATIVE ENTERPRISES BUILD A BETTER WORLD



Spółdzielnie budują lepszy świat

Wydawca: Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa, 2013 r.